

Czy czeka nas cenzura Internetu?

13 czerwca 2018

Do przodu posunęły się prace nad przepisami, które doprowadzą do filtrowania wszystkich obrazków, tekstów czy filmików udostępnianych przez nas w popularnych serwisach społecznościowych. O tym, czy nagranie z wykładu, internetowy mem albo zdjęcie z wakacji naruszają prawo autorskie, a tym samym – czy mogą zostać opublikowane w serwisie, zdecydują algorytmy. Media wieszczą nadejście nowej ACTA, ale jeszcze mamy szansę to powstrzymać!

25 maja, gdy świętowaliśmy nowe prawa przyznane nam w ramach RODO, Rada Unii Europejskiej podjęła decyzję, która może stanowić prostą ścieżkę do cenzury Internetu. Ministrowie odpowiedzialni za reformę prawa autorskiego w poszczególnych państwach członkowskich (w Polsce jest to Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego) upoważnili bułgarską prezydencję do negocjowania w imieniu Rady fatalnego tekstu nowej dyrektywy o prawie autorskim. Jeszcze miesiąc temu Ministerstwo Kultury deklarowało, że bardzo krytycznie podchodzi do propozycji filtrowania treści. Jednak na ostatniej prostej polski rząd zmienił swoje stanowisko i zagłosował za ograniczeniem praw użytkowników i użytkowników Internetu.

Przypomnijmy, artykuł 13 dyrektywy w praktyce nakłada na internetowych pośredników, takich jak Facebook, YouTube czy Flickr, obowiązek automatycznego skanowania wszystkich zamieszczanych przez użytkowników treści pod kątem naruszeń prawa autorskiego. Czy algorytm będzie w stanie wykryć przypadki dozwolonego użytku cudzych utworów, np. puszczenie fragmentu piosenki w celach edukacyjnych podczas wykładu, z którego nagranie trafiło do sieci? Czy automat przepuści parodię w postaci przerobionego zdjęcia polityka? Bardzo wątpliwe.

Cała nadzieja w Parlamencie Europejskim. To z nim bułgarska prezydencja będzie negocjowała ostateczną treść nowego prawa. Na 21 czerwca zaplanowano posiedzenie Komisji Prawnej Parlamentu (JURI), na którym europosłowie zdecydują o losach dyrektywy. Chcesz działać? Zadzwoń do polskich europosłów! Ich dane kontaktowe i więcej informacji o niebezpiecznej reformie znajdziesz na stronie [„Centrum Cyfrowego”](#).

Do głosowania komisji JURI nad reformą prawa autorskiego zostało niewiele ponad tydzień. To ostatni moment, żeby przekonać europosłów, że nie chcemy filtrowania Internetu. Dzięki stronie [„Save Your Internet”](#) wysłanie wiadomości do Twoich reprezentantów zajmie Ci minutę. Możemy na Ciebie liczyć?

Źródło: Panoptikon.org [\[1\]](#) [\[2\]](#)